



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 11 marca 2016 r.

Sygn. akt SK 15/15

BAS-WPTK-821/15

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLARIA	
wpl. dnia	11. 03. 2016
L.dz.	L.zał.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 56 pkt 4 w związku z art. 82 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej M P z 25 lutego 2015 r. (sygn. akt SK 15/15), jednocześnie wnosząc o stwierdzenie, że art. 160 § 1 zdanie 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 101 ze zm.), w zakresie, w jakim przewiduje, że odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania protokołu rozprawy sprawy rozpoznawanej w składzie jednoosobowym rozpoznaje sędzia, który wydał zaskarżone zarządzenie, **jest zgodny** z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Uzasadnienie

I. Reżim prawny postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym

W dniu 30 sierpnia 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.), której art. 138 uchylił ustawę z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.). Ponieważ w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki wskazane w art. 134 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r., podlega ona rozpoznaniu zgodnie z przepisami ustawy o TK z 2015 r.

II. Przedmiot kontroli i stan faktyczny

1. Jako przedmiot kontroli w niniejszej sprawie został wskazany art. 160 § 1 zdanie 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 101 ze zm.; dalej: k.p.c.). Łącznie z nieobjętym zakresem zaskarżenia zdaniem 1 tego paragrafu stanowi on: „Strony mogą żądać sprostowania lub uzupełnienia protokołu, nie później jednak jak na następnym posiedzeniu, a jeśli idzie o protokół rozprawy, po której zamknięciu nastąpiło wydanie wyroku – dopóki akta sprawy znajdują się w sądzie. Od zarządzenia przewodniczącego strony mogą odwołać się do sądu w terminie tygodniowym od doręczenia im zarządzenia”.

2. Skarżący kwestionuje art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c. w zakresie, w jakim odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania protokołu na rozprawie, w przypadku gdy sprawa główna jest rozpoznawana w składzie jednoosobowym, rozpoznaje sędzia, który wydał wcześniej zaskarżone zarządzenie.

3. Skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego. Decyzją Okręgowej Rady Adwokackiej w W z czerwca 2012 r. adwokat M P (dalej: skarżący) został wyznaczony jako pełnomocnik z urzędu powodów w sprawie o sygn. akt toczącej się przed Sądem Okręgowym w W (dalej: SO). W dniu lipca 2014 r. SO zamknął rozprawę w sprawie i odroczył publikację wyroku na lipca 2014 r. Skarżący podnosi, że

w trakcie tego posiedzenia złożył wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W wyroku ogłoszonym lipca 2014 r. SO oddalił jednak powyższy wniosek z uwagi na treść § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348 ze zm.; dalej: rozporządzenie MS z 2002 r.) podnosząc, że protokół rozprawy z lipca 2014 r. nie zawierał oświadczenia skarżącego w przedmiocie nieopłacenia kosztów pomocy prawnej w całości ani w części.

Pismem z lipca 2014 r. skarżący wystąpił z wnioskiem o uzupełnienie protokołu rozprawy z lipca 2014 r. poprzez dodanie słów „nieopłaconych w całości lub w części”. Zarządzeniem z sierpnia 2014 r. przewodniczący oddalił powyższy wniosek jako niezasadny. W dniu września 2014 r. skarżący wniósł odwołanie od zarządzenia przewodniczącego z sierpnia 2014 r. Postanowieniem z listopada 2014 r. SO oddalił odwołanie skarżącego. Z uwagi na fakt, iż sąd orzekał w składzie jednoosobowym, odwołanie było rozpatrywane przez tego samego sędziego, który uprzednio – jako przewodniczący – oddalił wniosek o uzupełnienie protokołu rozprawy.

III. Analiza formalnoprawna

W zakresie analizy formalnoprawnej warto wskazać na dwa elementy, które mogą wpływać na dopuszczalność lub zasadność rozpoznania skargi konstytucyjnej, przynajmniej w przedstawionym pod rozważę Trybunału Konstytucyjnego kształcie.

Po pierwsze – niepozbawiona znaczenia wydaje się mianowicie treść, o jakiej uzupełnienie protokołu rozprawy domagał się skarżący, występujący w sprawie zawisłej przed sądem orzekającym jako pełnomocnik z urzędu (zob. wyżej, pkt II.3). Jest faktem notoryjnym, że sądy powszechne częstokroć traktują wymóg złożenia wniosku o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, wraz z oświadczeniem o niepokryciu tych kosztów w całości lub w części (zob. aktualnie obowiązujący § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Dz. U. z 2015 r. poz. 1801 oraz obowiązujący w dacie wydawania rozstrzygnięcia w sprawie

skarżącego § 20 rozporządzenia MS z 2002 r.) w sposób niezwykle formalistyczny. W ocenie Sejmu, nie można wykluczyć, że skarżący istotnie wystąpił w trakcie rozprawy z wnioskiem o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, nie złożył natomiast oświadczenia o braku ich pokrycia, bądź też nie zaopatrzył tego oświadczenia w informację, że koszty powyższe nie zostały pokryte „w całości lub w części” – co zgodnie z opinią znacznej części orzecznictwa uniemożliwia uznanie wniosku za złożony prawidłowo i przyznanie kosztów. W takim jednak wypadku, problemem, który można byłoby poddać rozważce Trybunału Konstytucyjnego, powinna być – jak się wydaje – treść przywołanego przepisu rozporządzenia oraz sposobu i skutków jego interpretacji w praktyce sądowej.

Po drugie – akta postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym nie pozwalają na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy istotnie skarżący nie mógł kwestionować postanowienia sądu oddalającego jego odwołanie od zarządzenia przewodniczącego w przedmiocie uzupełnienia lub sprostowania protokołu na podstawie art. 380 k.p.c. Wskazanie, iż „Przedmiotowe postanowienie zostało bowiem wydane już po rozstrzygnięciu sprawy, tj. po wydaniu wyroku w pierwszej instancji” i „W takim przypadku [...] nie należy stosować art. 380 k.p.c.” (skarga, s. 3) wydaje się w tym zakresie niewystarczające. Abstrahując od rozstrzygnięcia w sprawie głównej, skarżący miał bowiem – w ocenie Sejmu – możliwość zaskarżenia rozstrzygnięcia w sprawie kosztów i podniesienia w toku tego postępowania zarzutów odnoszących się do postanowienia sądu I instancji w przedmiocie uzupełnienia lub sprostowania protokołu. Problemem na tle sprawy, w której skarżący występował w roli pełnomocnika z urzędu, mogła być natomiast chronologia zdarzeń, a mówiąc ściślej – stosunkowo późne wystąpienie przez skarżącego z wnioskiem o uzupełnienie lub sprostowanie protokołu, a następnie z odwołaniem od zarządzenia przewodniczącego w tym przedmiocie.

IV. Analiza merytoryczna

1. Zarzuty skarżącego

Skarżący kwestionuje konstytucyjność art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c. „w zakresie, w jakim odwołanie od zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania protokołu rozpoznaje, w przypadku, gdy sprawa główna jest rozpoznawana

w składzie jednoosobowym, sędzia, który wydał wcześniej zaskarżone zarządzenie”. W jego ocenie, zaskarżony przepis jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji przez to, że narusza prawo do sądu w ogólności, a standard rzetelnej, sprawiedliwie ukształtowanej procedury w szczególności (skarga, s. 2). Skarżący podnosi, że w wypadku, gdy środek zaskarżenia rozpoznaje jednoosobowo ta sama osoba, która wydała zaskarżoną decyzję, jej weryfikacja – inaczej niż w razie odwołań rozpatrywanych przez składy wieloosobowe – ma charakter iluzoryczny (skarga, s. 2 i 8). Ustawodawca, wprowadzając do ustawy procesowej środek zaskarżenia, nie powinien kształtować go w sposób, który czyni z niego środek procesowy o charakterze fikcyjnym (skarga, s. 8).

2. Wzorzec konstytucyjny

1. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

2. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przypominał znaczenie prawa do sądu jako jednej z najważniejszych gwarancji praw człowieka i praworządności oraz jednego z fundamentów demokratycznego państwa prawa. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem TK, prawo do sądu obejmuje w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia postępowania przed sądem, 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd w rozsądnym terminie, 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (pierwsze trzy elementy prawa do sądu zostały sformułowane – w ślad za doktryną prawa – w wyroku TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97, ostatni zaś dodano w wyroku z 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06; zob. także wyroki TK z: 22 października 2013 r., sygn. akt SK 14/11; 22 października 2013 r., sygn. akt SK 14/13; 13 października 2015 r., sygn. akt SK 63/12).

Równocześnie podkreśla się, że konstytucyjne prawo do sądu składa się z dwóch komponentów: 1) pozytywnego, gdyż zawiera dyrektywy zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości

w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zobowiązujące do zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania; 2) negatywnego, wyrażającego się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji), z zastrzeżeniem, że „Konstytucja nie wyklucza [...] ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw i mieszczą się w ramach określonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznaczający granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności i praw konstytucyjnych” (zob. wyroki TK z: 12 września 2006 r., sygn. akt SK 21/05 i 16 grudnia 2008 r., sygn. akt P 17/07). Prawo do sądu nie może być zatem rozpatrywane jako prawo o charakterze absolutnym, istniejącym w systemie prawnym w sposób samodzielny, a jego ograniczenia należy uznać za dopuszczalne, o ile spełniać będą kryteria określone granicami zasady proporcjonalności.

3. Rozważając treść prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, Trybunał Konstytucyjny wskazuje w swoim orzecznictwie, że na zasadę sprawiedliwości proceduralnej składają się w szczególności: 1) możliwość bycia wysłuchanym, 2) ujawnienie w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności oraz 3) zapewnienie uczestnikowi postępowania przewidywalności jego przebiegu (zob. przykładowo wyroki TK z: 31 marca 2005 r., sygn. akt SK 26/02; 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05; 26 lutego 2008 r., sygn. akt SK 89/06; 20 maja 2008 r., sygn. akt P 18/07; 13 października 2015 r., sygn. akt SK 63/12).

Analizując znaczenie tego prawa, Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że „niekonstytucyjne są wszelkie uregulowania, które uniemożliwiają albo nadmiernie utrudniają skuteczną ochronę praw na drodze sądowej, przy czym chodzi tu między innymi o utrudnienia wynikające z nieodpowiedniego ukształtowania procedury” (wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01; teza powtórzona w wyrokach TK z: 18 października 2005 r., sygn. akt SK 48/03; 20 listopada 2007 r., sygn. akt SK 57/05). Rozważając treść prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że „tożsamość konstytucyjna” sądu (wymiaru sprawiedliwości) jest wyznaczana – poza oczywistymi wymogami niezależności, bezstronności i niezawisłości – między innymi przez odrzucenie

dowolności i arbitralności, zapewnienie udziału zainteresowanych podmiotów w postępowaniu, traktowanie jawności jako zasady, wydawanie rozstrzygnięć zawierających rzetelne i weryfikowalne uzasadnienia, oraz przewidywalność postępowania z punktu widzenia jego uczestnika (zob. zwłaszcza wyroki TK z: 31 marca 2005 r., sygn. akt SK 26/02; 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05; 26 lutego 2008 r., sygn. akt SK 89/06; 20 maja 2008 r., sygn. akt P 18/07; 1 lipca 2008 r., sygn. akt SK 40/07; 31 marca 2009 r., sygn. akt SK 19/08 oraz powołany wyżej wyrok TK o sygn. akt SK 68/06).

Najważniejszym w niniejszej sprawie aspektem zasady sprawiedliwości proceduralnej jest zakaz arbitralności i dowolności, którego podstawową gwarancję tworzy zaskarżalność orzeczeń (zob. wyrok TK z 12 czerwca 2002 r., sygn. akt P 13/01 oraz wskazane wyżej orzeczenia). Typową formą kontroli orzeczeń sądowych jest ich ponowna ocena przez sądy wyższej instancji (tzw. kontrola instancyjna, na podstawie dewolutywnego środka zaskarżenia – zob. zwłaszcza wyrok TK z 12 września 2006 r., sygn. akt SK 21/05), wyjątkowo w niektórych sprawach dopuszczalna jest kontrola dokonywana przez inny skład tego samego sądu (tzw. kontrola pozioma, na podstawie niedewolutywnego środka zaskarżenia – zob. zwłaszcza wyrok TK z 2 czerwca 2010 r., sygn. akt SK 38/09). W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że zaskarżalność odnosi się nie tylko do głównego przedmiotu postępowania sądowego, lecz może obejmować także te kwestie wpaddingowe, w odniesieniu do których sąd orzeka o prawach i obowiązkach określonego podmiotu (np. ukaranie karą porządkową – zob. wyrok TK z 3 lipca 2002 r., sygn. akt SK 31/01 albo wyłączenie sędziego – zob. powołany wyżej wyrok TK o sygn. akt SK 38/09).

3. Analiza zgodności

1. Punktem wyjścia dla dalszych rozważań powinno być syntetyczne określenie pojęcia i roli protokołu posiedzenia jawnego (tutaj: rozprawy) oraz jego roli w postępowaniu cywilnym. Co oczywiste, poniższe uwagi będą się koncentrować na protokole (wyłącznie) pisemnym; z natury rzeczy zastrzeżenia przedstawione przez skarżącego w niniejszej sprawie są praktycznie wykluczone w sytuacji, w której przebieg posiedzenia utrwała się za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk (zob. szerzej A. Kościółek, *Zmiany zasad utrwalania przebiegu*

posiedzenia sądowego w postępowaniu cywilnym, „Monitor Prawniczy” 2014, nr 23, s. 1231 i n.). Z uwagi na kontekst sprawy, na tle której sformułowana została skarga konstytucyjna, w orbicie zainteresowania znajdzie się przede wszystkim protokół rozprawy.

2. Według art. 157 § 1 i § 1¹ k.p.c., z przebiegu każdego posiedzenia jawnego (a więc w szczególności rozprawy) sporządza się protokół, utrwalając przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk oraz pisemnie (a więc w postaci tzw. e-protokołu oraz części pisemnej protokołu, czyli tzw. pisemnego protokołu skróconego), a jeżeli utrwalenie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego nie jest możliwe ze względów technicznych – wyłącznie pisemnie (zapis przebiegu posiedzenia w postaci tradycyjnego protokołu pisemnego ma więc w tym wypadku charakter wyłączny). Protokół sporządza protokolant pod kierunkiem przewodniczącego. Protokół jest sprawozdawczym dokumentem urzędowym (status taki uzyskuje z chwilą podpisania przez przewodniczącego i protokolanta, zgodnie z art. 158 § 3 k.p.c.), którego celem jest wiążące stwierdzenie istnienia lub nieistnienia faktów istotnych dla sprawy i przebiegu postępowania oraz utrwalenie przebiegu posiedzenia i innych czynności określonych w ustawie, w szczególności w art. 158 § 1-2 k.p.c. (zob. wyrok SN z 25 marca 2011 r., sygn. akt IV CSK 407/10; postanowienie SN z 14 kwietnia 2014 r., sygn. akt II PZ 7/14). Jako dokument urzędowy, protokół korzysta z wynikających z art. 244 k.p.c. domniemań prawdziwości dokumentu i prawdziwości zawartych w nim stwierdzeń i oświadczeń (zob. uchwała SN z 3 grudnia 1971 r., sygn. akt III CZP 75/71, z glosą K. Kołakowskiego, „Nowe Prawo” 1972, nr 9, s. 1471, postanowienia SN z: 9 marca 2004 r., sygn. akt V CZ 20/04; 9 kwietnia 2010 r., sygn. akt III CSK 178/09 i 17 czerwca 2011 r., sygn. akt II CZ 36/11 oraz wyrok SN z 21 stycznia 2005 r., sygn. akt I CK 4/05).

Treść protokołu określa art. 158 k.p.c. Zgodnie z § 1 tego artykułu: „Protokół sporządzony pisemnie zawiera oznaczenie sądu, miejsca i daty posiedzenia, nazwiska sędziów, protokolanta, prokuratora, stron, interwenientów, jak również obecnych na posiedzeniu przedstawicieli ustawowych i pełnomocników oraz oznaczenie sprawy i wzmianki co do jawności. Ponadto protokół sporządzony pisemnie zawiera wymienienie zarządzeń i orzeczeń wydanych na posiedzeniu oraz stwierdzenie, czy zostały ogłoszone, a także czynności stron wpływające na

rozstrzygnięcie sądu (ugoda, zrzeczenie się roszczenia, uznanie powództwa, cofnięcie, zmiana, rozszerzenie lub ograniczenie żądania pozwu) oraz inne czynności stron, które według szczególnych przepisów ustawy powinny być wciągnięte, wpisane, przyjęte, złożone, zgłoszone lub wniesione do protokołu. Jeżeli sporządzenie odrębnej sentencji orzeczenia nie jest wymagane, wystarcza zamieszczenie w protokole treści samego rozstrzygnięcia. Czynności wymagające podpisu strony mogą być zamieszczane w odrębnym dokumencie stanowiącym część protokołu”. Istotne są zwłaszcza postanowienia art. 158 § 1¹ k.p.c., który stanowi, że protokół skrócony „[...] może zawierać wnioski i twierdzenia stron, streszczenie wyników postępowania dowodowego oraz inne okoliczności istotne dla przebiegu posiedzenia”, oraz art. 158 § 2 k.p.c., który w odniesieniu do tradycyjnego protokołu pisemnego *explicite* przewiduje taki wymóg: „Jeżeli przebiegu posiedzenia nie utrwała się za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, protokół sporządzony pisemnie zawiera, oprócz danych i okoliczności określonych w § 1, wnioski oraz twierdzenia stron, udzielone pouczenia, a także wyniki postępowania dowodowego oraz inne okoliczności istotne dla przebiegu posiedzenia; zamiast wniosków i twierdzeń można w protokole powołać się na pisma przygotowawcze” (co do szczegółowości prezentacji wywodów stron w treści protokołu zob. postanowienia SN z: 19 lutego 1970 r., sygn. akt III CRN 3323/69 oraz 15 grudnia 1980 r., sygn. akt I CR 426/79).

3. Przepis art. 160 § 1 k.p.c. stanowi odpowiedź na możliwą w praktyce sytuację, w której protokół pisemny zawiera informacje błędne lub nieprecyzyjne albo nie zawiera określonych informacji („niekompletność lub przeinaczenia”, jak to ujmują SN w postanowieniu z 25 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 482/02) i potrzebę ich poprawienia (zob. postanowienie SN z 15 maja 2013 r., sygn. akt III CZ 23/13). Wadliwości takie mogą się pojawić niezależnie od przyjętego *in casu* sposobu sporządzania protokołu (tj. metody tzw. reasumcji czy chronologii). W konsekwencji, art. 160 § 1 zdanie 1 k.p.c. przyznaje każdej ze stron, a ściślej rzecz ujmując – każdemu podmiotowi postępowania (uczestnikowi postępowania nieprocesowego, prokuratorowi, Rzecznikowi Praw Obywatelskich, organizacjom pozarządowym, interwenientowi ubocznemu i innym uczestnikom, do których stosuje się przepisy o prokuratorze) możliwość żądania sprostowania lub uzupełnienia protokołu. Przez sprostowanie rozumie się, zgodnie ze znaczeniem tego słowa w języku

powszechnym, skorygowanie (poprawienie) nieścisłości, a więc zmianę, pominięcie lub usunięcie określonego fragmentu zapisu. Natomiast przez uzupełnienie rozumie się dodanie do protokołu (dopełnienie) pominiętych, a niezbędnych elementów jego treści (zob. A. Zieliński, *komentarz do art. 160 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2015, Legalis, nb 1; J. Bodio, *Komentarz aktualizowany do art. 160 Kodeksu postępowania cywilnego*, LEX/el. 2015, nr 481947, uw. 1). Żądanie sprostowania lub uzupełnienia protokołu należy złożyć – ustnie lub pisemnie (w formie pisma procesowego lub załącznika do protokołu) – nie później niż na następnym posiedzeniu, a jeśli idzie o protokół rozprawy, po której zamknięciu nastąpiło wydanie wyroku – dopóki akta sprawy znajdują się w sądzie tej instancji. Termin wskazany w art. 160 § 1 zdanie 1 k.p.c. ma charakter prekluzyjny.

Jako, że to przewodniczący odpowiada za porządek posiedzenia, w tym za prawidłowość sporządzenia protokołu (art. 155 § 1 k.p.c.), rozstrzygnięcie w kwestii sprostowania lub uzupełnienia protokołu zapada w postaci zarządzenia przewodniczącego. W doktrynie podnosi się, że przed rozstrzygnięciem wniosku o sprostowanie lub uzupełnienie protokołu przewodniczący powinien porozumieć się z protokolantem, który może wyrazić swój pogląd co do zasadności wniosku (zob. J. Bodio, *Komentarz aktualizowany...*, uw. 4). W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się także, że przewodniczący jest uprawniony do sprostowania protokołu w przypadku stwierdzenia błędu w jego sporządzeniu już po podpisaniu – z urzędu. Na przeszkodzie nie stoi temu norma art. 160 § 1 k.p.c. (zob. wyrok SN z 23 października 2013 r., sygn. akt IV CSK 19/13; postanowienie SN z 14 kwietnia 2014 r., sygn. akt II PZ 7/14; tak też M. Sorysz, *komentarz do art. 157 [w:] Kodeks postępowania cywilnego*, t. I, *Komentarz do artykułów 1-729*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2015, Legalis, nb 8; A. Zieliński, *komentarz...*, nb 3). Zarządzenie w przedmiocie sprostowania lub uzupełnienia protokołu doręcza się stronom (uczestnikom postępowania).

W związku z charakterem protokołu rozprawy jako dokumentu urzędowego, strona, która nie wykorzystała możliwości żądania sprostowania lub uzupełnienia protokołu, nie może w dalszym toku postępowania skutecznie twierdzić, że przebieg rozprawy był inny od tego, jaki został zaprotokołowany (tak m.in. postanowienie SN z 25 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 482/02). W takim wypadku zarzut dotyczący treści protokołu nie może być podnoszony w dalszym toku postępowania ani uznany za

usprawiedliwioną podstawę apelacji lub skargi kasacyjnej (zob. wyroki SN z: 14 września 1998 r., sygn. akt I PKN 322/98 i 18 stycznia 2001 r., sygn. akt V CKN 184/00; postanowienia SN z: 25 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 482/02; 23 stycznia 2012 r., sygn. akt II PK 251/11 i 5 marca 2014 r., sygn. akt II PZ 39/13; wyrok SA w Łodzi z 22 października 2013 r., sygn. akt I ACa 561/13).

4. Zgodnie z zakwestionowanym art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c. od zarządzenia przewodniczącego w przedmiocie sprostowania lub uzupełnienia protokołu przysługuje odwołanie do całego składu orzekającego na posiedzeniu, na którym został sporządzony zaskarżony protokół, w terminie tygodniowym od doręczenia zarządzenia. Odwołanie strona może wnieść na odmowę sprostowania lub uzupełnienia protokołu (i tego przypadku będą dotyczyły dalsze ustalenia w sprawie), jak też na dokonane sprostowanie lub uzupełnienie, jeżeli jest ono niezgodne z wnioskiem (tak M. Sorysz, *komentarz do art. 160 [w:] Kodeks...*, nb 9).

Orzecznictwo i doktryna stanęły na stanowisku, że odwołanie z art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c. nie jest środkiem odwoławczym (w szczególności zażaleniem), ale „innym środkiem zaskarżenia”, do którego nie ma zastosowania art. 394 k.p.c. Na postanowienie sądu w przedmiocie sprostowania lub uzupełnienia protokołu nie przysługuje zażalenie; dotyczy to również odrzucenia odwołania od zarządzenia przewodniczącego; zob. postanowienia SN z: 7 października 1966 r., sygn. akt I CZ 104/66; 3 sierpnia 1972 r., sygn. akt II PR 211/72 oraz 18 listopada 1982 r., sygn. akt I CZ 115/82; wyrok SN z 25 lutego 1972 r., sygn. akt II CR 610/72; postanowienie SA we Wrocławiu z 15 października 2012 r., sygn. akt III APz 16/12). Na wniosek strony postanowienie to może jednak podlegać kontroli sądu drugiej instancji na mocy art. 380 k.p.c. (zob. J. Bodio, *Komentarz aktualizowany...*, uw. 5; I. Gromska-Szuster, *Komentarz do art. 160 Kodeksu postępowania cywilnego*, LEX/el. 2013, nr 147102, uw. 7; M. Jędrzejewska, K. Weitz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, red. T. Ereciński, s. 455; A. Zieliński, *komentarz...*, nb 7-8).

Zarówno jurysprudencja, jak i judykatura są również zgodne co do tego, że zastosowaniu art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie jednoosobowy skład sądu, który w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest przecież regułą (art. 47 § 1 k.p.c.). Potwierdził to m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 listopada 2005 r. (sygn. akt III CK 243/05). Jak syntetycznie wskazuje

A. Zieliński: „W takich bowiem sytuacjach żądanie sprostowania i uzupełnienia rozpoznaje sędzia, jako przewodniczący, a odwołanie od zarządzenia jako sąd” (tak: A. Zieliński, *komentarz ...*, nb 6).

5. Wypada zaznaczyć, że regulacja art. 160 § 1 k.p.c. nie jest ewenementem na obszarze postępowania cywilnego. Analogiczną regulację odnajdujemy chociażby w art. 226 k.p.c., według którego „Od zarządzeń przewodniczącego wydanych w toku rozprawy strony mogą odwołać się do sądu”. W piśmiennictwie przyjmuje się jednolicie, że przepis art. 226 k.p.c. obowiązuje przed sądami wszystkich instancji; również przed sądem pierwszej instancji, który, co do zasady, orzeka w składzie jednego sędziego (art. 47 § 1 k.p.c.). Nie dostrzega się jednak jakichś szczególnych ryzyk z tym związanych. Jak wskazuje A. Zieliński: „Na przykład, jeżeli przewodniczący zarządza uchylenie pytania strony (art. 155 § 2 k.p.c.), strona wówczas może odwołać się do sądu. W takiej sytuacji tenże przewodniczący, ale już jako sąd, rozstrzyga to odwołanie” (zob. A. Zieliński, *komentarz do art. 226 [w:] Kodeks...*, nb 3). Także w tym wypadku rozstrzygnięcie odwołania od zarządzenia przewodniczącego następuje w formie postanowienia sądu. Na postanowienie to nie przysługuje zażalenie, może ono jednak podlegać kontroli instancyjnej w trybie art. 380 k.p.c.

Należy podkreślić, że zarówno art. 160 § 1, jak i art. 226 k.p.c. obowiązują w niezmienionym brzmieniu od daty wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. Również konstytucyjność przywołanych przepisów nie była dotychczas stawiana jako problem i nie wywoływała wątpliwości w orzecznictwie ani literaturze przedmiotu.

6. Ustosunkowując się do zarzutów skarżącego dotyczących zgodności art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c., we wskazanym na wstępie zakresie, z art. 45 ust. 1 Konstytucji, trzeba ocenić przede wszystkim adekwatność przywołanego wzorca kontroli. Można bowiem mieć wątpliwości, czy postępowanie wywołane wnioskiem o sprostowanie lub uzupełnienie protokołu – będące bezspornie kwestią wпадkową (incydentalną) w ramach sprawy głównej (postępowania głównego) – ma charakter „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W swoim dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że treść normatywna terminu „sprawa”, w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji,

obejmuje rozstrzygnięcie o prawach lub obowiązkach jakiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych. Istotą rozpatrzenia sprawy jest prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego, zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, skierowanej do określonego podmiotu, z której wynikają określone skutki prawne, tzn. uprawnienia lub obowiązki (zob. wyrok TK z 13 marca 2012 r., sygn. akt P 39/10 i cytowane tam orzecznictwo; zob. także wyrok TK z 22 października 2013 r., sygn. akt SK 14/11). Ponadto, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się na konieczność ustanowienia określonych środków proceduralnych w niektórych kwestiach wypadkowych, niemających charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, wynikającą z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej. Trybunał dokonywał oceny kwestii wypadkowych (incydentalnych) z punktu widzenia art. 45 ust. 1 Konstytucji m.in. w sprawach dotyczących wyłączenia sędziego (zob. wyrok TK z 2 czerwca 2010 r., sygn. akt SK 38/09), ukarania karą porządkową (zob. wyrok TK z 3 lipca 2002 r., sygn. akt SK 31/01), zamiany kary grzywny na karę pozbawienia wolności (zob. wyrok TK z 5 lipca 2005 r., sygn. akt SK 26/04), zwolnienia od kosztów sądowych (zob. wyrok TK z 31 marca 2009 r., sygn. akt SK 19/08), czy wyłączenia komornika (zob. wyrok TK z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt SK 21/11).

W ocenie Sejmu, we wszystkich wyżej wymienionych sprawach postępowania wypadkowe, do których Trybunał Konstytucyjny odnosił standardy proceduralne wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji, dotyczyły zagadnień, które miały istotne (wręcz kluczowe – jak w wypadku wyłączenia sędziego czy innego organu postępowania) znaczenie dla przebiegu i wyniku postępowania w sprawie głównej, bądź też w których rozstrzygnięcie kwestii wypadkowej wywoływało bezpośrednio określone skutki w sferze majątkowo-prawnej strony (uczestnika postępowania). W wypadku postępowania zainicjowanego wnioskiem o sprostowanie lub uzupełnienie protokołu sytuacja jest – mimo wszystko – odmienna. Przedmiot tego postępowania wiąże się ściśle z przebiegiem postępowania głównego i uprawnieniami do kierowania sprawą przez przewodniczącego. Przewodniczący, a następnie sąd rozpoznający odwołanie od zarządzenia przewodniczącego, nie podejmują czynności decyzyjnych działających prospektywnie i zmieniających (kształtujących) sytuację prawną strony, ale oceniają wyłącznie zgodność treści protokołu ze stanem rzeczywistym – takim, jaki został odnotowany lub zapamiętany.

Z tego powodu, uzasadniony wydaje się wniosek, że postępowanie z wniosku o sprostowanie lub uzupełnienie protokołu nie jest „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Nie widać też przekonujących argumentów, aby w pełnym zakresie odnosić do niego gwarancje rzetelności proceduralnej wynikające z tego przepisu ustawy zasadniczej – w szczególności wymóg zaskarżalności rozstrzygnięć. Przyjmując taką optykę, należałoby stwierdzić, że art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c., w zakresie wskazanym na wstępie, **nie jest niezgodny** z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Tym niemniej, na wypadek, gdyby Trybunał Konstytucyjny uznał przywołany wzorzec kontroli za adekwatny, dalsze rozważania obejmują również *stricto* merytoryczną ocenę zarzutów skarżącego.

7. Nawet, gdyby przyjąć, że postępowanie w sprawie wniosku o uzupełnienie lub sprostowanie protokołu jest „sprawą” w rozumieniu konstytucyjnym, bądź uznać, że ze względu na znaczenie rozstrzygnięcia do postępowania tego powinny być stosowane niektóre standardy sprawiedliwości proceduralnej, trudno zaaprobować tezę o niezgodności art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Nie ma bowiem jednego wzorca „sprawiedliwości proceduralnej” – ani w ujęciu ogólnym, ani w kontekście procedury cywilnej – także w odniesieniu do sposobu unormowania środków zaskarżenia i trybu ich rozpatrywania. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że: „konstytucyjna kwalifikacja konkretnych środków zaskarżenia pozostawionych przez prawodawcę do dyspozycji strony, uwzględniać musi całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania. W szczególności konieczne jest zarówno odniesienie do rodzaju sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, struktury i charakteru organów podejmujących rozstrzygnięcie, jak i wreszcie konsekwencji oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności zaś konstytucyjnej zasady prawa do sądu” (wyrok TK z 16 listopada 1999 r., sygn. akt SK 11/99; zob. także wyrok TK z 12 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 2/09; 13 października 2015 r., sygn. akt SK 63/12; 22 października 2015 r., sygn. akt SK 28/14).

Biorąc pod uwagę powyższe – i przy przyjęciu założenia, że art. 45 ust. 1 Konstytucji jest w niniejszej sprawie adekwatnym wzorcem kontroli – należy stwierdzić, że kwestionowana regulacja prawna jest racjonalnie uzasadnionym, a przez to konstytucyjnie dopuszczalnym ograniczeniem prawa do sądu. Nie ulega bowiem wątpliwości – i wydaje się to bezsporne także w ocenie skarżącego – że

problem konstytucyjny nie polega na wyłączeniu (pozbawieniu) prawa do sądu lub prawa do zaskarżania zarządzenia przewodniczącego, ale na ocenie proporcjonalności i zasadności ograniczenia tych praw podmiotowych polegającego na tym, że środek zaskarżenia w postaci odwołania od zarządzenia przewodniczącego rozpoznaje ta sama osoba (zob. również metodologię stosowaną przez TK w innych sprawach dotyczących „spłaszczonego toku instancji”, m.in. w wyroku TK z 6 grudnia 2011 r., sygn. akt SK 3/11).

8. Przeciwno wprowadzaniu – na użytek dominujących w praktyce sytuacji, w których sąd cywilny rozpoznaje sprawy w składzie jednoosobowym – dodatkowego czy też substytucyjnego w stosunku do odwołania z art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c. postępowania nakierowanego na weryfikację prawidłowości zarządzenia przewodniczącego o odmowie uzupełnienia lub sprostowania protokołu przemawia w pierwszej kolejności specyfika postępowania, ścisły związek tegoż z postępowaniem w sprawie głównej i przedmiot rozstrzygnięcia. Jak już wskazano, przedmiotem postępowania zainicjowanego wnioskiem o uzupełnienie lub sprostowanie protokołu jest kontrola prawidłowości protokołu, nieodłącznie powiązana z przebiegiem postępowania głównego i uprawnieniami do kierowania sprawą przez przewodniczącego. Po wtóre, przewodniczący, a następnie sąd rozpoznający odwołanie od zarządzenia przewodniczącego odmawiającego uzupełnienia lub sprostowania protokołu, nie podejmują czynności decyzyjnych działających prospektywnie i zmieniających (kształtujących) sytuację prawną strony, ale oceniają wyłącznie zgodność treści protokołu ze stanem rzeczywistym – jakkolwiek może to mieć również wpływ na sytuację prawną strony lub (jak w niniejszej sprawie) jej pełnomocnika z urzędu. Na tej też płaszczyźnie istnieje zasadnicza różnica pomiędzy kontrolą czynności orzeczniczych sądu o charakterze *stricte* decyzyjnym, w ramach której analizowane są kompetencje, przesłanki i tryb podjęcia takich decyzji, a kontrolą prawidłowości sporządzenia protokołu (realizowaną z urzędu lub na wniosek strony), która sprowadza się do weryfikacji zgodności treści protokołu z rzeczywistym przebiegiem posiedzenia.

9. Z powyższymi racjami jest związany argument kolejny, a mianowicie konieczność uwzględnienia dyrektywy szybkości postępowania. Prawo do uzyskania rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie jest bowiem kolejnym – formalnie

równorzędnym wobec wymogu sprawiedliwości proceduralnej – elementem prawa do sądu. Trybunał Konstytucyjny wskazywał na rolę i znaczenie prawa do niezwłocznego rozpoznania sprawy i szybkości postępowania w ramach konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu wielokrotnie, m.in. w wyroku z 7 grudnia 2010 r. (sygn. akt P 11/09). Jak stwierdził wówczas sąd konstytucyjny: „szybkość postępowania sądowego w znacznym stopniu wpływa na skuteczność ochrony praw i wolności jednostki gwarantowanych w Konstytucji. Konieczność dochowania tego standardu wynika nie tylko z postanowień polskiej ustawy zasadniczej, ale również jest wiążący na mocy prawa międzynarodowego – «prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury zakłada także możliwość rozpatrzenia spraw bez nieuzasadnionej zwłoki. Szybkie uzyskanie rozstrzygnięcia sądowego leży też w bezpośrednim interesie strony. Kwestia ta ma nie tylko ów wymiar subiektywny, ale także obiektywny, albowiem wymiar sprawiedliwości nie może być sprawowany z opóźnieniami prowadzącymi do osłabienia skuteczności sądów i zaufania do nich» (zob. orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Philis przeciwko Grecji*, 27 czerwca 1997 r., nr 19773/92). [...] Nawet zapewnienie wszelkich uprawnień procesowych w toku postępowania oraz ostateczne rozstrzygnięcie zgodne z postulatem sprawiedliwości zapadłe jednak z takim opóźnieniem, że może prowadzić do unicestwienia celów prowadzonego postępowania, stanowi zaprzeczenie gwarancyjnego charakteru prawa do sądu” (na tej podstawie Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodną z ustawą zasadniczą regulację, która przewidywała brak możliwości zaskarżenia do Sądu Najwyższego postanowienia o kosztach, które było wydane przez ten sąd po raz pierwszy).

Nawiązując do powyższego wyводу, na tle okoliczności analizowanej sprawy łatwo sobie wyobrazić problemy praktyczne, jakie wiązałyby się z przyjęciem – do czego zdaje się dążyć skarżący – że oddalenie odwołania od zarządzenia przewodniczącego odmawiającego uzupełnienia lub sprostowania protokołu, wydane przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, miałyby skutkować uruchomieniem kontroli tego rozstrzygnięcia przez sąd wyższej instancji w ramach postępowania inicjowanego wniesieniem dewolutywnego środka zaskarżenia, czy też kontrolą równoległą, sprawowaną przez inny skład tego samego sądu na podstawie zażalenia lub odwołania „poziomego” (względnie, że w opisanej sytuacji odwołanie do sądu na zarządzenie przewodniczącego miałyby zostać zastąpione przez taką procedurę). Uprawnienie takie mogłoby być wykorzystywane przez stronę dążącą do

przeociągnięcia postępowania w czasie w zasadzie po każdej rozprawie, a konieczność przekazania akt sprawy, zapoznania się z nimi i wyznaczenia terminu rozpoznania wniosku przez nowy skład orzekający generowałaby poważne opóźnienia postępowania.

Sugerowane rozwiązanie wydaje się dysfunkcjonalne tym bardziej, jeśli ponownie zważyć na przedmiot wniosku i inicjowanego nim postępowania. Jest nim bowiem prawidłowość protokołu, rozumianego jako urzędowy zapis przebiegu rozprawy przed sądem orzekającym w sprawie głównej – co do której sąd rozstrzygający takie dewolutywne czy też poziome odwołanie (zażalenie) nie miałby żadnej „własnej” wiedzy (chyba, że założyć – jak to zdaje się czynić skarżący – że miałby się on oprzeć na jednostronnej relacji podmiotu zainteresowanego uzupełnieniem lub sprostowaniem protokołu).

10. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie bez znaczenia jest fakt, iż wnioski i oświadczenia takie, jak skarżącego mogą być składane na piśmie – czy to w formie pisma procesowego, czy też załącznika do protokołu rozprawy (art. 161 k.p.c. – w tym ostatnim wypadku z uwzględnieniem faktu, iż załącznik do protokołu rozprawy nie ma znaczenia autonomicznego, ale jedynie pomocnicze, i nie może zawierać treści samodzielnych, lecz powinien ograniczać się do zreferowania i streszczenia ustnych wywodów i wniosków przedstawionych na rozprawie; zob. wyrok SN z 13 listopada 2003 r., sygn. akt I CK 229/02; wyrok SA w Łodzi z 30 października 2013 r., sygn. akt I ACa 527/13). Co więcej, skarżący, który jako fachowy pełnomocnik powinien znać praktykę orzeczniczą i zdawać sobie sprawę z formalistycznego niekiedy podejścia do treści składanych wniosków i oświadczeń, powinien z tej właśnie formy skorzystać lub zadbać o właściwe, precyzyjne ich sformułowanie i przedstawienie na rozprawie. Ponadto, strony mogą żądać skorygowania treści protokołu niezwłocznie, bezpośrednio na rozprawie kontrolując zasady jego sporządzania, przynajmniej w kwestiach szczególnie istotnych. Nie stoi temu na przeszkodzie treść art. 160 § 1 k.p.c.

11. Należy również podkreślić, że nie jest całkowicie wyłączona kontrola instancyjna postanowienia sądu wydanego w efekcie wniesienia odwołania od zarządzenia przewodniczącego w sprawie wniosku o uzupełnienie lub sprostowanie protokołu. W doktrynie reprezentowany jest bowiem pogląd, że prawidłowość

wydania takiego postanowienia podlega kontroli sądu odwoławczego na wniosek strony w trybie określonym w art. 380 k.p.c. (tak m.in. M. Jędrzejewska, K. Weitz [w:] *Kodeks postępowania...*, s. 455; M. Sorysz, *komentarz do art. 160 [w:] Kodeks...*, nb 12). Nie ulega zaś wątpliwości, że kontrola instancyjna sprawowana przez sąd odwoławczy spełnia wszelkie wymagania wynikające z konstytucyjnego standardu sprawiedliwości proceduralnej.

12. Nie wydają się wreszcie uzasadnione wątpliwości skarżącego co do konstrukcyjnego braku możliwości zgłoszenia wniosku o wyłączenie sędziego (art. 48 § 1 i art. 49 k.p.c.) orzekającego w przedmiocie odwołania od zarządzenia przewodniczącego – oczywiście nie tylko z tego powodu, że wydał on (jako przewodniczący) zaskarżone rozstrzygnięcie, ale pod warunkiem, że zaistnieją przemawiające za tym okoliczności (przesłanki), a sprawa jest jeszcze w toku. W ocenie Sejmu, każda ze stron dysponuje możliwością żądania wyłączenia sędziego, na zasadach ogólnych, zarówno w związku z okolicznościami, które ujawniły się w toku rozpatrywania sprawy głównej, jak i tymi, które miały miejsce w trakcie postępowania w sprawie wniosku o uzupełnienie lub sprostowanie protokołu. W sprawie, na tle której wystąpiono ze skargą konstytucyjną, skarżący nie wystąpił z takim wnioskiem – przynajmniej dopóty, dopóki sprawa (zarówno główna, jak i wpaddingowa) były w toku. Stawiane w tej mierze zarzuty nie wynikają zatem – wbrew jego przekonaniu – ze „strukturalnych defektów” postępowania odwoławczego od zarządzenia przewodniczącego odmawiającego uzupełnienia lub sprostowania protokołu w sytuacji, w której sąd rozstrzyga sprawę w składzie jednoosobowym, ale z braku stosownej aktywności w trakcie trwania postępowania.

13. Reasumując, należy stwierdzić, że art. 160 § 1 zdanie 2 k.p.c., w zakresie wskazanym na wstępie, **jest zgodny** z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński